

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **M.M.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 8 grudnia 2025 r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 26 września 2025 r., sygn. akt V Ka 1201/25, w przedmiocie odmowy przywrócenia skazanemu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2025 r., V Ka 1201/25,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 26 września 2025 r., Sąd Okręgowy w Gdańsku odmówił skazanemu M.M. przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2025 r. w sprawie V Ka 1201/25, zwracając uwagę na następujące okoliczności:

- skazany na etapie postępowania odwoławczego korzystał z pomocy obrońcy z wyboru, który uczestniczył w rozprawie apelacyjnej,
- na etapie postępowania sądowego skazany nie wyrażał woli uczestnictwa w rozprawach,

- skazany był autorem wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji, co w ocenie Sądu oznacza, że wówczas wyrażał zainteresowanie losem toczącego się postępowania,
- skazany był wielokrotnie karany i zna konsekwencje związane z uchybieniem terminowi.

Sąd Okręgowy uznał, iż powołanie się skazanego na fakt ustanowienia obrońcy z wyboru nie wyłącza istnienia podstawowego i minimalnego obowiązku skazanego dbania o własny interes procesowy – w interesie skazanego było dowiedzenie się o treści wyroku, a wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku mógł złożyć zarówno obrońca, jak i sam skazany, który w ocenie Sądu nie wykazał istnienia jakichkolwiek innych powodów, które znacznie utrudniałyby lub wręcz uniemożliwiały mu podjęcie tej czynności procesowej.

We wniesionym zażaleniu na opisane postanowienie, skazany zakwestionował stanowisko Sądu Okręgowego w Gdańsku, formułując zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i obraży art. 126 § 1 k.p.k. i podniósł, iż nie był świadomy rozpoczęcia biegu terminu do złożenia wniosku, albowiem nie był obecny podczas ogłaszania wyroku, a ustanowiony w sprawie obrońca nie poinformował go o zapadłym wyroku i w konsekwencji o rozpoczęciu biegu terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie tegoż wyroku. Nie powinien więc ponosić negatywnych konsekwencji uchybień obrońcy. Ponadto okoliczność, iż jest osobą karaną nie pozwala na przyjęcie, iż zna konsekwencje związane z uchybieniem terminom ustawowym. Swoje stanowisko poparł orzeczeniami Sądu Najwyższego, konkludując, iż uprawdopodobnił, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, stosownie do treści art. 126 § 1 k.p.k. Wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku, a tym samym o przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2025 r. w sprawie V Ka 1201/25.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skazanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 422 § 1 k.p.k. w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia wyroku, strona, a w wypadku wyroku umarzającego postępowanie, wydane na posiedzeniu, także pokrzywdzony, mogą złożyć wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku (...).

W rozpoznawanej sprawie, działający jako sąd odwoławczy, Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał wyrok w dniu 14 lipca 2025 r., po przeprowadzeniu w tym dniu rozprawy odwoławczej, na którą skazany nie stawiał się będąc o jej terminie prawidłowo zawiadomiony (potwierdzenie odbioru k – 185). Na rozprawie był obecny obrońca z wyboru. W ustawowym terminie ani obrońca, ani skazany nie złożyli wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego.

W zażaleniu skarżący nie przedstawił żadnych obiektywnych powodów, które mogłyby wskazywać na to, by postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia było dotknięte jakimkolwiek uchybieniem. Nie uprawdopodobnił, że „niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych” (warunek wynikający z art. 126 § 1 k.p.k., które spełnić musi strona, by uzyskać pozytywną dla siebie decyzję o przywróceniu terminu). Niedotrzymanie terminu, wbrew stanowisku skazanego, zależało w całości od tego, że nie wywiązywał się on w sposób rzetelny z obowiązków procesowych i nie przejawiał zainteresowania swoją sprawą – wiedząc, że się toczy.

Wypada zauważyć, że skazany mógł dowiedzieć się o treści zapadłego przed Sądem wyroku, chociażby nawiązując w jakiejkolwiek formie kontakt z samym Sądem (był przecież prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej), tym bardziej, że nie będąc osobą pozbawioną wolności nie był w żaden sposób ograniczony w tych próbach. Skoro jednak nie dowiedział się o treści rozstrzygnięcia (co w realiach rozpoznawanej sprawy spowodowane było wyłącznie jego wolą i brakiem dbałości o los własnego procesu), to w konsekwencji brak jego aktywności wyklucza uznanie, że uchybienie terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku nastąpiło z przyczyny od niego niezależnej.

Mając na uwadze okoliczności sprawy nie można uznać, że niedotrzymanie przez skazanego terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku z uzasadnieniem, nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych (nawet biorąc pod uwagę podnoszoną kwestię dotyczącą kontaktu z obrońcą). Przyczyna od strony niezależna ma bowiem miejsce, gdy na jej wystąpienie i przebieg strona nie miała wpływu i nie mogła jej samodzielnie usunąć, aby w terminie dokonać czynności procesowej. Taką okolicznością może być przykładowo: niedotrzymanie terminu zawitego, które wynikało z przeszkód żywiołowych (np. powodzi, pożaru) lub innych przyczyn o wyjątkowym charakterze (np. wypadek komunikacyjny, paraliż komunikacyjny z uwagi na niezwykle ciężkie warunki atmosferyczne), było wynikiem choroby lub nagłego urazu, a strona ze względu na swój stan nie miała możliwości dokonania czynności samodzielnie lub za pośrednictwem swojego przedstawiciela procesowego; względnie, gdy termin nie został zachowany z uwagi na brak lub mylne pouczenie strony przez organ procesowy (np. o prawie lub sposobie zaskarżenia orzeczenia, początku biegu terminu zawitego) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2025 r., I KZ 18/25). Za przyczynę niezależną od strony nie mogą zostać natomiast uznane te sytuacje, gdy zaniedbania są związane z działaniem – a w zasadzie jego brakiem – danej strony.

Kierując się powyższym orzeczono, jak na wstępie.

Na zakończenie zwrócić należy uwagę na następującą okoliczność: z akt sprawy wynika, iż dzień po ogłoszeniu przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyroku, skazany zwrócił się do Sądu Rejonowego w Wejherowie o wstrzymanie wykonania orzeczonej w sprawie II K 1183/24 kary 8 miesięcy pozbawienia wolności do czasu rozpoznania wniosku o udzielenie zgody na jej odbycie w systemie dozoru elektronicznego (z załączonego wniosku wynika, iż sporządził go w dniu 15 lipca 2025 r. - k – 192 – 193; tego samego dnia sporządził pismo do Sądu Okręgowego o udzielenie zgody na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego – k – 194 – 196). Powyższe wskazuje, iż skazany dopuszczał możliwość, że Sąd Okręgowy w Gdańsku rozpoznał wniesioną apelację i wydał w sprawie wyrok, skoro składając przywołane pisma datowane na 15 lipca 2025 r. był

pewien, iż orzeczona wobec niego kara pozbawienia wolności może zostać wykonana.

Jest prawdą, że skazany nie może ponosić negatywnych następstw zaniechania podjęcia określonych czynności procesowych przez swojego obrońcę i uchybienie terminowi zawitemu z powodu zaniechania działania obrońcy jest z perspektywy oskarżonego przyczyną dla niego niezależną. Rzecz jednak w tym, że skarżący powinien przynajmniej w istotny sposób uprawdopodobnić, że do owego zaniechania doszło rzeczywiście z powodu zaniedbania czy celowego działania adwokata. Nie można przecież z góry wykluczać, że brak złożenia przez obrońcę wniosku o sporządzenie i doręczenia uzasadnienia wyroku był konsekwencją określonej taktyki procesowej uzgodnionej z oskarżonym. Uzasadnienie zażalenia, pomijając cytowane orzecznictwo, sprowadza się w istocie do stwierdzenia, że obrońca nie złożył wniosku o uzasadnienie i nie poinformował skazanego o treści wyroku, przy czym ostatnia z tych przesłanek, zważywszy na opisany wcześniej wniosek skazanego o wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności, nie może mieć znaczenia dla oceny zasadności zażalenia. Brak w argumentacji skarżącego jakichkolwiek faktów prowadzących do przekonania, że obrońca zaniechał złożenia wniosku o uzasadnienie wbrew woli skazanego (w szczególności brak jest powołania się jakąkolwiek korespondencję w tej mierze, czy oświadczenia obrońcy potwierdzającego stanowisko skarżącego).

[WB]

[a.ł.]